

Grażyna Piechota

POSTAWY MIESZKAŃCÓW KRAKOWA WOBEC MARSZU RÓWNOŚCI - RAPORT Z BADAŃ

Abstract: Equality Parades, which are connected with demonstrating social diversity which is the source of social inequality of Polish society to the public and which have been organised in big Polish cities for a few years, get a varied public response. They evoke reluctance of a part of the society, are actively supported by others but the majority of Poles do not openly declare their support or disapproval for public manifesting of otherness and demanding equal rights for minorities. Lack of open manifestation of views thus makes it difficult to analyse tolerance level that would determine the actual attitude of Poles to minorities, including sexual ones. The survey that was carried out in Krakow after Equality Parade in 2010 was an attempt to examine the views of Krakow residents concerning the organisation of such demonstrations and getting to know the level of tolerance for public manifestation of views by minorities, including sexual ones.

Key words: tolerance, demonstrations, sexual minorities, social inequality

Wprowadzenie

Corocznie od sześciu lat w Krakowie organizowany jest Marsz Równości, wcześniej znany pod nazwą Marszu Tolerancji. Marsz organizowany jest przez środowiska mniejszości seksualnych i przyciąga zarówno jego zwolenników, jak i przeciwników, którzy manifestują w tzw. kontrparadzie. Można stwierdzić,

że obie te grupy są silnie zorientowane – pozytywnie lub negatywnie – wobec promowanych w manifestacjach wartości. Celem przeprowadzonego badania, którego analizę zawarto poniżej, było poznanie opinii mieszkańców Krakowa – świadków Marszu Równości, bowiem to ich także dotyczą ewentualne skutki jego organizacji, chociażby problemy w komunikacji miejskiej związane z odbywaniem manifestacji. Poznanie opinii mieszkańców Krakowa – miasta, które podkreśla swoje konserwatywne korzenie, uznano za interesujący obszar przeprowadzenia badań poświęconych w istocie tolerancji oraz analizie postaw, jakie mieszkańcy prezentują wobec manifestowania przez mniejszości seksualne swoich poglądów. Badanie zostało przeprowadzone po Marszu Równości, który miał miejsce w 15 maja 2010 r. przez studentów socjologii Krakowskiej Akademii im. A. Frycza Modrzewskiego.

Metodologia badań

Badanie zostało przeprowadzone metodą ilościową 24 maja 2010 r. w Krakowie (Marsz Równości, jak wspomniano, odbył się 15 maja 2010 r.). Do badania wykorzystano kwestionariusz ankiety rozdawany przez studentów. Ankieta była samodzielnie wypełniana przez badanych, przeprowadzający badanie studenci nie ingerowali w jej wypełnianie, choć odpowiadali na ewentualne pytania badanych. Ankieta zawierała łącznie 27 pytań zamkniętych i otwartych. Próba, na której przeprowadzono badania była dobrana na zasadzie dostępności¹, warunkiem udziału była pełnoletniość i zamieszkiwanie ankietowanego w Krakowie. Studenci przeprowadzający badania przed wręczeniem ankiety pytali o spełnienie tychże warunków. Z rozdanych na ulicach centrum Krakowa 350 ankiet, zwrócono 312, co daje zwrotność ankiet na poziomie 89,14%. W badaniu postawiono następujące hipotezy:

1. Mieszkańcy Krakowa wykazują zróżnicowane postawy wobec Parady Równości;
2. Zróżnicowane postawy wobec Parady Równości są wynikiem różnic m.in. w zakresie wieku respondentów, wykształcenia i poglądów politycznych;
3. Mieszkańcy Krakowa są bierni wobec organizowanej Parady Równości.

Wyniki badań

W badaniu, jak napisano powyżej, wzięło udział 312 ankietowanych.

W badaniu wzięło udział najwięcej osób młodych, w przedziale wiekowym od 18 do 40 lat (239 osób), co daje łącznie 76,60%. Takie osoby najchętniej wypełniały ankietę, badający spotkali się bowiem z sytuacjami, w których osoby

¹ E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, tłum. J. Stawiński, Warszawa 2004, s. 204.

z wyższego przedziału wiekowego odmawiały wypełnienia ankiety po poznaniu tematyki badania. Respondenci wskazali, że zamieszkują w Krakowie, w dzielnicach: Śródmieście, Nowa Huta, Krowodrza i Podgórze. W badaniu wzięło udział 167 kobiet (53,53%) i 145 mężczyzn (46,47%).

Tabela 1. Wiek respondentów

Lp.	Wiek respondentów	Liczba respondentów
1.	18–30	185
2.	31–40	54
3.	41–50	44
4.	51–60	19
5.	61 i więcej	10

Tabela 2. Wykształcenie respondentów

Lp.	Wykształcenie respondentów	Liczba respondentów
1.	Podstawowe	7
2.	Zawodowe	22
3.	Średnie	166
4.	Wyższe	117

W jednej ankiecie nie zaznaczono odpowiedzi dotyczącej wykształcenia respondenta. Najwięcej badanych legitymowało się wykształceniem średnim i wyższym (łącznie 275 osób), co daje 88,14%. Wykształceniem podstawowym i podyplomowym legitymowało się po 2,2% respondentów, zaś wykształceniem zawodowym 7,05%.

Tabela 3. Okres zamieszkiwania we wskazanej dzielnicy Krakowa

Lp.	Czas zamieszkania	Liczba respondentów
1.	Do 1 roku	43
2.	Od 1 roku do 5 lat	93
3.	Powyżej 5 lat	176

Respondenci w większości zadeklarowali, że mieszkają w Krakowie, we wskazanych dzielnicach (powyżej 5 lat – 176 osób), co daje 56,41% ogółu respondentów. Respondenci mieszkający w Krakowie od roku do pięciu lat wzięli udział w badaniu na poziomie 29,8%, zaś najkrócej mieszkający, do roku, byli reprezentowani przez 13,78% respondentów. To oznacza, że w badaniu wzięło udział najwięcej osób mieszkających w Krakowie najdłużej we wskazanych dzielnicach.

Tabela 4. Poglądy polityczne respondentów

Lp.	Poglądy polityczne	Liczba respondentów
1.	Liberalny	162
2.	Konserwatywny	59
3.	Inny	71

Większość respondentów, według podanej w pytaniu propozycji odpowiedzi, zadeklarowała poglądy liberalne – 51,92%. Mniej osób zadeklarowało poglądy inne, jednocześnie bez określenia, o jakie poglądy chodzi – 22,75%. Poglądy konserwatywne zadeklarowało 18,91% badanych. Pytając respondentów o poglądy z jednoczesnym przyznaniem prawa do samodzielnego ich określenia, chciano uzyskać informacje o profilu zdefiniowanych poglądów. Tabela poniżej zawiera deklaracje badanych dotyczące poparcia konkretnych partii politycznych. Reasumując tę część badania należy stwierdzić, że w badaniu grupę dominującą stanowiły osoby w wieku od 18 do 40 lat, z wykształceniem średnim i wyższym, niemal w równym stopniu kobiety i mężczyźni, o poglądach liberalnych, mieszkający w centrum Krakowa powyżej pięciu lat.

Tabela 5. Postawy ankietowanych wobec organizacji Marszów Równości

Lp.	Jaka jest Pana/Pani postawa wobec Marszów Równości	Liczba respondentów
1.	Jestem zwolennikiem	59
2.	Jestem przeciwnikiem	97
3.	Jest mi to obojętne	154

W dwóch ankietach nie udzielono odpowiedzi. Respondenci określili swoje postawy wobec Marszu Równości jako pozytywne – zwolenników, negatywne – przeciwników, oraz obojętne. Ta ostatnia grupa okazała się najliczniejsza – 49,36% respondentów wskazało, że ich stosunek do Marszu Równości jest obojętny. Jako zwolenników Marszu Równości określiło się 18,91% respondentów, zaś jako przeciwników – 31,09%. Badania wykazały więc, że grupa zwolenników jest mniej liczebna niż przeciwników. To może oznaczać, że osoby negatywnie nastawione do Marszu Równości bardziej zdecydowanie deklarują swoją postawę, związaną z samym faktem odbywającego się Marszu Równości – zarówno bowiem w tym pytaniu, jak i w kolejnym, badający nie wskazywali, iż chodzi o konkretny Marsz Równości, który odbywa się corocznie w Krakowie. Pytanie o postawy miało charakter ogólny, odnosiło się do poznania, jaki stosunek prezentują wobec takiego zjawiska, jak Marsz Równości.

Zwolennicy, zapytani o sposób, w jaki wyrażają swój stosunek do Marszu Równości, wskazywali, że najczęściej wyrażają go w wypowiedziach pozytywnych, wspierających organizację Marszu Równości jako sposobu manifestowa-

nia swoich poglądów czy swojej odmienności. Sporadycznie respondenci odpowiadali, że czynnie w Marszu uczestniczą. Natomiast przeciwnicy twierdzili, że najczęściej swoją postawę wyrażają w krytycznych komentarzach. Pojawiały się także odpowiedzi uznające odmienność seksualną za chorobę.

Tabela 6. Opinie respondentów na temat organizowania Marszu Równości

Lp.	Opinie respondentów na temat odbywania Marszu Równości	Liczba respondentów
1.	Marsz powinien się odbywać	116
2.	Marsz nie powinien się odbywać	98
3.	Jest mi to obojętne	98

Na pytanie dotyczące opinii, czy Marsz Równości powinien się odbywać, największa liczba respondentów odpowiedziała twierdząco – 37,18%. Grupy respondentów – dla której Marsz Równości jest obojętny, oraz uważającej, że nie powinien on mieć miejsca – są takie same liczbowo, stanowią po 31,41% respondentów. Można zauważyć, że respondenci odpowiadając na poprzednie pytanie (tab. 5), wskazali większą liczbę odpowiedzi wyrażających postawę obojętną wobec Marszu Równości. Jednak ta grupa, jak wynika z analizy, wykazując postawę obojętną wobec Marszu Równości, jednocześnie uważa, że Marsz Równości powinien się odbywać. Liczba respondentów wyrażających swoją postawę sprzeciwu wobec organizacji Marszu Równości i jednocześnie opinię, że Marsz Równości nie powinien się odbywać, jest stała. Za ledwie jeden respondent wskazał, że co prawda osobiście jest przeciwnikiem Marszu Równości, ale jednocześnie uważa, iż Marsz powinien się odbywać.

Tabela 7. Opinie respondentów na temat własnej tolerancji

Lp.	Opinia respondentów na temat własnej tolerancji	Liczba respondentów
1.	Uważam się za osobę zdecydowanie tolerancyjną	90
2.	Uważam się za osobę raczej tolerancyjną	181
3.	Uważam się za osobę raczej nietolerancyjną	19
4.	Uważam się za osobę zdecydowanie nietolerancyjną	7
5.	Nie interesuje mnie to	15

Respondenci pytani o opinie na temat własnej tolerancji, uznali się za osoby raczej tolerancyjne – 58,01%, oraz zdecydowanie tolerancyjne – 28,85%. Tylko 6,09% respondentów uznało się za raczej nietolerancyjne, natomiast za zdecydowanie nietolerancyjne uznało się 2,24% badanych. Dla 4,81% respondentów kwestia ich tolerancji jest obojętna.

Zestawiając wyniki tego badania z wynikami w tabelach 5 i 6, można wykazać prawidłowość, że wśród osób, które uznają się za tolerancyjne (86,86% respondentów uznało się za zdecydowanie lub raczej tolerancyjnych), są jednocześnie respondenci uważający się za przeciwników Marszu Równości (31% respondentów uważa się za przeciwników Marszu i że taki Marsz nie powinien się odbywać). Nie zapytano wprost o zależność między zadeklarowaną własną tolerancyjnością a postawą wobec Marszu Równości. Zestawiając uzyskane wyniki badań, ujęte w tabelach 5–7, można próbować formułować pewne wnioski, choć z zaznaczeniem braku ich potwierdzenia w badaniach. Przypuszczalnie osoby, które uznają siebie za tolerancyjne a jednocześnie są przeciwnikami Marszu, mogą nie mieć uprzedzeń wobec osób o odmiennej orientacji seksualnej, a są jedynie przeciwko manifestowaniu tego faktu. To jednak może dowodzić, że osoby takie utożsamiają Marsz Równości wyłącznie z paradą organizowaną przez osoby należące do grup mniejszości seksualnych w celu zaprezentowania preferencji seksualnej, a nie z bardziej istotnym wymiarem, czyli równością praw w państwie demokratycznym.

Tabela 8. Postawy respondentów wobec Marszu Równości odbywającego się w Krakowie w maju 2010 r.

Lp.	Postawy respondentów dla Marszu Równości z maja 2010 r.	Liczba respondentów
1.	Jestem zdecydowanie za	39
2.	Jestem raczej za	68
3.	Raczej nie jestem za	29
4.	Zdecydowanie nie jestem za	69
5.	Jest mi to obojętne	105

W dwóch ankietach nie udzielono odpowiedzi. Zadając powyższe pytanie badający mieli na celu ustalenie postaw względem organizacji konkretnego Marszu Równości w Krakowie. Postawy zdecydowanie i raczej popierające organizację tego Marszu Równości zadeklarowało 34,29%. Postawy raczej i zdecydowanie negatywne wyraziło 31,41%, natomiast 33,65% badanych wskazało postawę obojętną. Liczba respondentów wyrażających negatywne postawy wobec Marszu Równości w ogóle i w stosunku do konkretnego Marszu Równości w Krakowie, jest stała. Zmiany następują w grupie osób deklaruujących postawy obojętne i pozytywne. I tak, grupa z pozytywnym nastawieniem do organizacji Marszu Równości w ogóle (116 osób), uległa nieznacznemu zmniejszeniu jeśli chodzi o Marsz Równości w Krakowie (107 osób). Respondenci (7 osób), którzy wykazują postawy pozytywne wobec Marszów Równości w ogóle, stwierdzili, że ich postawa wobec konkretnego Marszu Równości w Krakowie, jest obojętna.

Tabela 9. Opinie respondentów dotyczące prawa do manifestowania swojej odmienności

Lp.	Opinie respondentów dotyczące prawa do manifestowania swojej odmienności	Liczba respondentów
1.	Jestem zdecydowanie za prawem do manifestowania	47
2.	Jestem raczej za prawem do manifestowania	85
3.	Raczej nie jestem za prawem do manifestowania	71
4.	Zdecydowanie nie jestem za prawem do manifestowania	32
5.	Jest mi to obojętne	73

W czterech ankietach nie udzielono odpowiedzi. Na pytanie o postawy dotyczące prawa do manifestowania swojej odmienności, najwięcej osób wskazało odpowiedzi pozytywne – że są zdecydowanie i raczej zwolennikami prawa do manifestowania odmienności (42,31%). Jednak grupa przeciwników, nieuznająca raczej lub zdecydowanie prawa do manifestowania odmienności, była również dosyć liczna (33,01%). Ponadto zaznacza się różnica wobec odpowiedzi na to pytanie i pytania wcześniejsze, kiedy zapytano o postawę dotyczącą organizacji Marszu Równości. Wydaje się, że respondenci nieco odmiennie odnoszą się do deklarowania własnych postaw dotyczących organizowanych Marszów, traktowanych jako jednorazowe wydarzenie w roku, a nieco inaczej do manifestowania swojej odmienności, kiedy nie ma to związku z jakimś konkretnym zdarzeniem, dotyczy życia codziennego. Liczba respondentów prezentujących postawy pozytywne i negatywne wówczas wzrasta, zmniejsza się natomiast liczba deklarujących postawę obojętną.

Tabela 10. Opinie respondentów dotyczące uznania prawa manifestowania swojej odmienności, obejmującego odmiennosc seksualną

Lp.	Opinie respondentów na temat uznania, że prawo do manifestowania swojej odmienności obejmuje też prawo do manifestowania odmienności w obrębie seksualności	Liczba respondentów
1.	Zdecydowanie uważam, że prawo do manifestowania odmienności obejmuje sferę seksualną	95
2.	Raczej uważam, że prawo do manifestowania odmienności obejmuje sferę seksualną	112
3.	Raczej nie uważam, że prawo do manifestowania odmienności obejmuje sferę seksualną	30
4.	Zdecydowanie nie uważam, że prawo do manifestowania odmienności obejmuje sferę seksualną	26
5.	Jest mi to obojętne	47

W dwóch ankietach nie udzielono odpowiedzi. Pytanie to miało ustalić, na ile respondenci uznają prawo do manifestowania swojej odmienności w obszarze odmienności seksualnej. Wynik jest dość zaskakujący, biorąc pod uwagę wcześniejsze deklaracje badanych na temat prawa do manifestowania odmienności. 66,35% respondentów zdecydowanie i raczej zdecydowanie uważa, że prawo do manifestowania odmienności obejmuje obszar seksualności. Natomiast 17,95% uznaje, że raczej zdecydowanie i zdecydowanie, prawo do manifestowania odmienności nie obejmuje sfery seksualnej. Tylko dla 15,06% respondentów jest to obojętne. Ten wynik zinterpretowano jako utożsamienie manifestowania odmienności w ogóle z manifestowaniem odmienności w sferze seksualnej. Respondenci w istocie odpowiedzieli więc na pytanie, jak rozumieją prawo do manifestowania odmienności – jako prawo, z którego korzystają osoby pragnące zmanifestować swoją odmienność seksualną. Ten wniosek potwierdza jeszcze jeden fakt – te nieliczne w Polsce manifestacje o charakterze społecznym, „widoczne” medialnie oraz poddawane analizom publicznym, to właśnie manifestacje promujące równość obywateli zaliczanych do grup mniejszościowych o charakterze seksualnym. Manifestacje te bowiem najczęściej budzą skrajne opinie i wywołują protesty społeczne i kontrmarsze czy kontrparady. Pomimo tego, że podczas takich manifestacji promowana jest postawy tolerancji dla mniejszości, akceptacji poglądów i postaw odmiennych, równych praw – nie dotyczących tylko sfery seksualnej – zwykle właśnie ten obszar odmienności jest eksponowany. Wydaje się zatem, że społeczne utożsamienie równych praw dla mniejszości z prawami dla mniejszości seksualnych, jest powszechne.

Dodatkowo w pytaniu otwartym badani wskazywali cel, dla którego Marsze Równości się odbywają. Odpowiedzi można podzielić na: wskazujące cel pozytywny – zwrócenie uwagi na potrzebę tolerancji, manifestowanie swoich poglądów, walkę z homofobią czy domaganie się skutecznego egzekwowania prawa dla przedstawicieli mniejszości. Natomiast cele negatywne najczęściej obejmowały zarzut, że Marsz promuje i szerzy homoseksualizm, podczas Marszu namawia się do wynaturzeń i integracji homoseksualistów.

Tabela 11. Emocje respondentów, jakie w nich budzi Marsz Równości (dopuszczalne maksymalnie dwie odpowiedzi)

Lp.	Emocje respondentów, jakie budzi Marszu Równości	Liczba respondentów
1.	Niechęć	62
2.	Poczucie solidarności	40
3.	Agresja	22
4.	Aprobata	61
5.	Chęć zaangażowania	12
6.	Oburzenie	49
7.	Brak akceptacji	41
8.	Żadnych emocji	94

W jednej ankiecie nie podano odpowiedzi. Pytając respondentów o emocje, jakie budzi Marsz Równości, można stwierdzić, że u wielu nie wywołuje żadnych – 30,13%. Natomiast emocje nacechowane pozytywnie (aprobata) i negatywnie (niechęć), wskazywane najczęściej, były dość skrajne, co potwierdza też opisane wyżej skrajne postawy respondentów wobec Marszu Równości.

Tabela 12. Opinia respondentów o utrudnieniach, jakie wywołuje Marsz Równości

Lp.	Opinia respondentów o utrudnieniach, które wywołuje Marsz Równości	Liczba respondentów
1.	Wywołuje utrudnienia	129
2.	Nie wywołuje utrudnień	116
3.	Nie mam zdania	67

Respondenci uznali, że organizacja Marszu Równości wywołuje utrudnienia w mieście (41,36%), nie wywołuje utrudnień w opinii 37,18% badanych, natomiast 21,47% nie ma zdania w tym zakresie. Zapytani o rodzaj utrudnień wskazywali, że występują problemy komunikacyjne, blokowanie miasta, prowokacja zamieszek i policja nie może zajmować się tym, czym powinna, bo jest kierowana na manifestacje.

Tabela 13. Zmiana postaw mieszkańców Krakowa wobec odbywających się Marszów Równości

Lp.	Zmiana postaw	Liczba respondentów
1.	Postawa uległa zmianie	11
2.	Postawa nie uległa zmianie	298

W trzech ankietach nie udzielono odpowiedzi. Respondenci deklarują stałe postawy wobec Marszu Równości, tylko 3,53% uznało, że ich postawa uległa zmianie w tej sprawie. Osoby wskazujące na zmianę postawy zaznaczyły w uzasadnieniu, że zmiana jest wynikiem zwiększania się braku tolerancji dla odmienności w polskim społeczeństwie, co motywuje je do popierania, a nawet czynnego włączania się do udziału w Marszu Równości.

Tabela 14. Udział respondentów w Marszu Równości

Lp.	Udział respondentów w Marszu Równości	Liczba respondentów
1.	Brałem udział	17
2.	Nigdy nie brałem udziału	294

W jednej ankiecie nie podano odpowiedzi. Badani zasadniczo nie biorą udziału w Marszu Równości, wzięło w nim udział tylko 5,45% (w ankiecie nie sprecyzowano terminu oraz miejsca udziału w Marszu Równości). Na pytanie otwarte, czym dla respondentów jest udział w Marszu Równości, podawano najczęściej spolaryzowane negatywne albo pozytywne uzasadnienia. I tak we wskazaniach pozytywnych podkreślano, że jest to forma walki z brakiem tolerancji i równości, aktywizacja społeczeństwa, zwrócenie uwagi na potrzeby mniejszości. Natomiast we wskazaniach negatywnych wyjaśniano, że udział w manifestacji to „parada dziwaków”, „robienie szumu”, „promowanie homoseksualizmu”.

Tabela 15. Deklaracja respondentów dotycząca wzięcia udziału w kolejnym Marszu Równości

Lp.	Deklaracja respondentów, co do wzięcia udziału w kolejnym Marszu Równości	Liczba respondentów
1.	Wezmę udział	42
2.	Nie wezmę udziału	266

W czterech ankietach nie udzielono odpowiedzi. Respondenci nie deklarowali większego zainteresowania udziałem w kolejnym Marszu Równości (85,26% nie było zainteresowanych), taką chęć wykazało jedynie 13,46% badanych. Zapytani o powody ewentualnego udziału w Marszu, podawali ciekawość, przekorę, poznawanie nowych ludzi, bunt przeciwko zacofaniu, dewocji, integrację z osobami, które „mają pod górkę”. Natomiast przeciwnicy wzięcia udziału wskazywali brak konieczności udziału w czymś, co ich nie dotyczy, braku przymusu przekonywania kogokolwiek do czegokolwiek, a także przekonanie, że osoby homoseksualne są chore.

Tabela 16. Wpływ sposobu manifestowania poglądów podczas Marszu Równości na udział w tym wydarzeniu

Lp.	Wpływ sposobu manifestowania na udział respondentów w Marszu Równości	Liczba respondentów
1.	Sposób manifestowania ma wpływ na udział	55
2.	Sposób manifestowania nie mam wpływu na udział	93
3.	Nie mam zdania	160

W czterech ankietach nie zaznaczono odpowiedzi. Respondenci odpowiadali na pytanie, czy sposób, w jaki manifestowane są poglądy podczas Marszu Równości, ma wpływ na udział respondentów w tych manifestacjach. Największa grupa respondentów nie określiła żadnego związku między sposobem manifestowania a ich udziałem w manifestacji (51,28%). 17,63% respondentów uznało, że

sposób manifestowania ma wpływ na decyzję o ich udziale, natomiast 29,81% nie uzależniło swojego udziału od sposobu manifestowania. Dane potwierdzają, że sposób manifestowania tylko dla niewielkiej grupy (17,63%) respondentów ma znaczenie w ich potencjalnym udziale w Marszu Równości. Pozostała część (łącznie 81,09%) nie ma zdania albo sposób manifestowania nie ma znaczenia. Zestawiając liczbę zwolenników odbywania Marszu Równości (59 respondentów uznało, że jest zwolennikami Marszu, a 116 respondentów uznało, że Marsz powinien się odbywać – zob. tab. 7) z liczbą osób, które uznają, że sposób manifestowania nie ma wpływu na ich udział w Marszu (93 respondentów), widać, że poparcie dla Marszu, jego organizacji i promowanych haseł, najczęściej ogranicza się do deklarowanego biernego poparcia.

Jednocześnie zapytano respondentów o ich odbiór sposobu manifestacji podczas Marszów Równości. Osoby, które stwierdziły, że sposób manifestowania ma wpływ na ich udział argumentowały, iż albo manifestacja ma charakter prowokacji, jej uczestnicy bywają wulgarni i agresywni, albo że manifestacja jest słuszna, ale jej problematyka ich nie dotyczy. Natomiast respondenci, którzy wskazywali brak zależności pomiędzy sposobem manifestowania a ich udziałem twierdzili, że nie biorą udziału bo wynika to z braku zainteresowania, czasu albo poparcia dla samej idei. Jednocześnie twierdzili, że każdy, dopóki nie łamie prawa, może wyrażać swoje zdania tak, jak chce.

Tabela 17. Udział respondentów w kontrparadzie

Lp.	Udział respondentów w kontrparadzie	Liczba respondentów
1.	Biorę udział w kontrparadzie	7
2.	Nie biorę udziału w kontrparadzie	304

W jednej ankiecie nie zaznaczono odpowiedzi. Respondenci nie brali udziału ani w Marszu Równości, ani w kontrparadzie, zorganizowanej przez środowiska nieakceptujące poglądów reprezentowanych podczas Marszu Równości². Spośród badanych, tylko 2,24% wzięło udział w kontrparadzie. To zestawienie, podobnie, jak i wcześniejsze, potwierdza fakt, że znikoma liczba osób deklarujących określone poglądy manifestuje je w sposób czynny. Nie ma na to wpływu także wskazany w tab. 16 sposób manifestowania.

Na pytanie otwarte, o motywacje pobudzające do czynnego udziału, respondenci odpowiadali, że trzeba pokazać „normalność” w kontrparadzie, że może być to ciekawe przeżycie oraz, że „daje to ludziom wybór”. Przeciwnicy udziału w kontrparadzie uznawali z kolei, że nie warto w niej uczestniczyć, ponieważ nie wyeliminuje to homoseksualistów, udział jest żenujący, a uczestnicy kontrparady są agresywni.

² W razie potrzeby studenci realizujący badanie wyjaśniali osobom, czym jest kontrparada.

Tabela 18. Opinie respondentów o wpływie ich najbliższego otoczenia na potencjalną decyzję o udziale w Marszu Równości

Lp.	Wpływ najbliższego otoczenia na potencjalny udział w Marszu Równości	Liczba respondentów
1.	Zachęcanie do działania	8
2.	Odradzanie uczestnictwa	21
3.	Wspólne uczestnictwo	4
4.	Krytyka udziału	42
5.	Brak ingerowania w podjętą decyzję	216
6.	Zachęcanie do zmiany postawy/poglądów	16

W pięciu ankietach nie zaznaczono żadnej odpowiedzi. Respondentów zapytano o wpływ ich najbliższego otoczenia na decyzję o potencjalnym udziale w Marszu Równości. Zdecydowana większość respondentów (69,23%) stwierdziła, że najbliższe otoczenie nie ingerowałoby w podjętą decyzję. 13,46% respondentów uznało, że taka decyzja spotkałaby się z krytyką najbliższego otoczenia, w 5,13% przypadków starano by się nakłonić badanego do zmiany postawy, a w 6,73% odradzano uczestnictwo. O zachęcaniu do działania mówiło 2,56% respondentów, zaś o wspólnym udziale tylko 1,28%.

Podsumowanie

Badania przeprowadzone na dostępnej próbie, nie objęły reprezentatywnej grupy badawczej, co pozwala traktować badania jako wstępne. W badaniu zdecydowana większość respondentów reprezentowała określoną grupę społeczną – ludzi młodych i w średnim wieku, ze średnim i wyższym wykształceniem. Zdecydowanie w badaniu była zbyt mała liczba osób z niższym (zawodowym) wykształceniem oraz osób w wieku powyżej 40 lat. Osoby z przedziału wiekowego powyżej 40 lat zdecydowanie niechętnie brały bowiem udział w badaniu albo wręcz odmawiały udziału po poznaniu tematyki. Badania potwierdziły zróżnicowanie postaw i istniejące podziały – na zwolenników i przeciwników manifestacji organizowanych przez mniejszości. Jako największą grupę wykazały osoby obojętne wobec organizacji manifestacji. Jednocześnie potwierdzono, że poglądy, zarówno pozytywne, jak i negatywne, są wyrażane najczęściej w sposób bierny, nie zaś poprzez czynne włączanie się do udziału w Marszu Równości czy kontrparadzie.

Badania natomiast nie potwierdziły, że źródłem zróżnicowania jest wiek, wykształcenie czy poglądy polityczne. Grupa badawcza była, co prawda, dość jednolita pod względem wykształcenia i wieku oraz deklarowanych poglądów politycznych, ale jednocześnie prezentująca zróżnicowane postawy wobec Marszu Równości. Nie stwierdzono w badaniach, że postawy się liberalizują wraz

z wiekiem respondentów albo poziomem wykształcenia. Były zróżnicowane wśród wszystkich grup biorących udział w badaniu – tak samo konserwatywne poglądy posiadali młodzi i wykształceni respondenci, jak i starsi (w wieku powyżej 50 lat) z niższym poziomem wykształcenia. Tym samym postawiona hipoteza o zależności poziomu wykształcenia, wieku i deklarowanych poglądów politycznych nie znalazła potwierdzenia w badaniach.

Połowa respondentów wykazywała w badaniu postawy obojętne wobec Marszu Równości, choć opinie tych respondentów zmieniały się w przypadku przyznawania prawa do manifestowania w ogóle. O ile generalne prawo do manifestowania z zasady jest uważane za słuszne, o tyle prawo do publicznego manifestowania swoich preferencji seksualnych zyskuje mniej zwolenników.

Badania dowiodły, że respondenci częściej wyrażają postawy negatywne wobec Marszu Równości niż pozytywne. Interesującą zależnością jest także i ta, że respondenci w większości wyrażają postawy obojętne wobec Marszu Równości, uważając jednocześnie, iż powinien się odbywać. Respondenci w zdecydowanej większości uważają się za osoby tolerancyjne (łącznie 86,86% badanych). To oznacza, że tolerancyjność uznana jest za wartość przez respondentów, która nie zawsze ma związek z prawem innych do eksponowania swojej odmienności. Innymi słowy, część respondentów wskazała, że ludzie mają prawo do swojej odmienności, ale nie do tego, aby ją publicznie manifestować.

Piotr Sztompka tolerancję zdefiniował jako akceptację odmienności kulturowej lub nawet traktowanie jej jako wartości wzbogacającej repertuar sposobów życia:

[...] tolerancja zawiera już wyraźne wartościowanie o różnej mocy. W formie najslabszej oznacza ona bierną akceptację odmienności i różnorodności kultur, z przyznaniem każdej prawa do odmienności i przyzwolenia na jej istnienie. W formie mocniejszej oznacza czynną afirmację odmienności i różnorodności kulturowej, z dostrzeganiem w niej nie tylko konieczności, ale i pozytywnej wartości, którą trzeba aktywnie podtrzymywać i umacniać³.

W kontekście tych badań nasuwa się kilka refleksji o wymiarze społecznym. Po pierwsze, prawdopodobnie Polacy są bardziej tolerancyjni niż to twierdzą publicznie przedstawiciele mniejszości (nie tylko seksualnych). Aby tę tezę udowodnić, a nie wyrażać jako prawdopodobną, należałoby jednak przeprowadzić pogłębione badania, na większej i bardziej reprezentatywnej grupie, uwzględniając także różnice między poszczególnymi regionami Polski oraz miejscowościami o różnej wielkości i strukturze demograficznej. Po drugie, nasuwa się wniosek po analizie wyników tego badania, który wpisuje się też w badania przeprowadzone wcześniej, a dotyczy aktywności obywatelskiej – Polacy mają określone poglądy, ale jednocześnie wykazują brak skłonności do ich publicznego manifestowania, brak włączania się w działalność publiczną, która polegała-

³ P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2007, s. 245.

by na tworzeniu różnych formalnych czy nieformalnych grup, biorących czynny udział w życiu publicznym⁴.

Kolejny wniosek, to wykazanie niewystarczających procesów komunikowania celów, jakim tego typu wydarzenia, jak Marsze Równości, przyświecają. Oprócz manifestowania zróżnicowania społecznego, wynikającego z różnych orientacji seksualnych, w przypadku mniejszości seksualnych chodzi o konkretny przekaz związany z istnieniem obszarów społecznej dyskryminacji⁵. Wskazywanie, że takie manifestacje, jak Marsz Równości albo Parada Równości służą prezentacji mniejszości jako grup wchodzących w skład społeczeństwa, jednocześnie powinno dowodzić, że tych mniejszości dotyczy problem nierówności społecznych⁶.

Istotną rolę w procesach komunikowania odgrywają media, które ograniczają informacje wyłącznie do przekazu o organizacji manifestacji oraz ewentualnie organizacji kontrmanifestacji. Inną sprawą jest fakt, że często relacje medialne służą wyłącznie zaprezentowaniu manifestacji mniejszości seksualnych oraz informacji o próbach podejmowania zmian w prawodawstwie, które miałyby prowadzić do zrównywania praw w obszarze cywilnym czy rodzinnym dla przedstawicieli mniejszości seksualnych. Te ostatnie zwykle nie są jednak oparte o przekaz informacyjny, ale wpisane w emocjonalną debatę ortodoksyjnych zwolenników i takież samych przeciwników zmian w przepisach prawa, co nie sprzyja prezentacji faktów i rzeczowych argumentów. Tymczasem w społeczeństwach bardziej otwartych i liberalnych, systematycznie związki homoseksualne są prawnie zrównywane ze związkami heteroseksualnymi. W takich krajach, jak np. Belgia, Hiszpania, Szwecja, Norwegia, Kanada czy Holandia, istnieje prawo do adopcji dzieci przez pary tej samej płci, zaś związki małżeńskie osób tej samej płci są dozwolone m.in. w Portugalii, RPA i krajach wymienionych wcześniej, w których istnieje prawo do adopcji.

Giddens stwierdził, że małżeństwo jako związek opiera się na związku emocjonalnym, co powoduje, iż państwo osobom wchodzącym w taki związek nadaje określone uprawnienia, takie jak prawo do podejmowania decyzji me-

⁴ Badania aktywności obywatelskiej Polaków są prowadzone regularnie, w różnych obszarach, m.in. w *Diagnozie społecznej* – ogólnopolskich badaniach warunków i jakości życia w Polsce, prowadzonych przez Wyższą Szkołę Finansów i Zarządzania w Warszawie.

⁵ Jak dowiódł P. Sztompka, „dyskryminacja oznacza mniejsze szanse dostępu do wykształcenia, zawodu, majątku, praw politycznych, prestiżu i innych cenionych dóbr, z tej tylko racji, że ktoś jest członkiem grupy będącej przedmiotem przesądów czy negatywnych stereotypów i bez uwzględniania jego indywidualnych kwalifikacji czy zasług”. P. Sztompka, *op. cit.*, s. 306. Problem dyskryminacji osób ze względu na orientację seksualną w Polsce opisuje także Raport Rzecznika Praw Obywatelskich, więcej: www.bezuprzedzen.org/doc.raport_RPO.pdf.

⁶ Pojęcie nierówności społecznych, według P. Sztompki: „dotyczy sytuacji, gdy ludzie są nierówni sobie nie z racji jakichkolwiek cech cielesnych czy psychicznych, lecz z powodu ich przynależności do różnych grup albo zajmowania różnych pozycji społecznych. [...] Z członkostwem w pewnej grupie lub z zajmowaniem pewnej pozycji wiązać się musi mianowicie nierówny – łatwiejszy lub trudniejszy – dostęp lub przynajmniej nierówna – mniejsza lub większa – szansa dostępu do pewnych cenionych społecznie dóbr”. P. Sztompka, *op. cit.*, s. 332.

dycznych, prawo do dziedziczenia majątku, udziału w emeryturach czy innych korzyściach majątkowych itd. To stanowi powód, dla którego aktywiści ruchów walczących o równe prawa dla homoseksualistów, zabiegają o takie same prawa dla osób homoseksualnych⁷.

W tym kontekście wydaje się, że i w Polsce media powinny podjąć wyzwanie i zmienić jakość publicznego dyskursu, eliminując z niego emocjonalność i prezentację skrajnych, często opartych o światopogląd postaw, natomiast wzmacniając przekaz rzeczowy i promujący tolerancję. Tomasz Goban-Klas określił rolę komunikowania masowego dwutorowo. Jeden, jako

[...] proces indywidualny, bezosobowy i anomiczny. Media dostarczają do peryferii społecznych informacji z centrum kulturowego o tym, co jest nowe czy modne w dziedzinie towarów, idei oraz wartości, przedstawiają alternatywne systemy wartości, potencjalnie osłabiając wartości tradycyjne. Na ogół media są kojarzone z problemami urbanizacji, ruchliwości społecznej i rozpadem tradycyjalnych wspólnot. Są związane z upadkiem moralności indywidualnej.

Drugi, alternatywny, zdefiniował

[...] relacje pomiędzy mediami masowymi, a integracją społeczną bazujące na odmiennych cechach mediów. Mają one wykazywać zdolność łączenia rozproszonych jednostek w jednym narodowym, wielkim audytorium. [...] Może być „integracją funkcjonalną”, czyli oznaczać brak konfliktu oraz ułatwiać współpracę lub być „integracją normatywną”, czyli ujawniać się przez akceptację wspólnych norm i wartości⁸.

Bibliografia

- Babbie E., *Badania społeczne w praktyce*, tłum. J. Stawiński, PWN, Warszawa 2004.
 Giddens A., *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, PWN, Warszawa 2006.
 Goban-Klas T., *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, PWN, Warszawa–Kraków 1999.
 Sztompka P., *Socjologia*, Znak, Kraków 2007.

⁷ A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2006, s. 152.

⁸ T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Warszawa–Kraków 1999, s. 117.